

Bill Johnson

Czy darwinizm ma ateistyczny charakter? : analiza przekonań i czynów Karola Darwina

Filozoficzne Aspekty Genezy (Philosophical Aspects of Origin) 8, 75-91

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Bill Johnson

Czy darwinizm ma ateistyczny charakter? Analiza przekonań i czynów Karola Darwina *

W dziewiętnastym wieku Karol Darwin ogłosił teorię ewolucji drogą doboru naturalnego. Jego celem było wykazanie, że przyroda ożywiona nie jest skutkiem boskiej interwencji, lecz rezultatem działania ślepych procesów naturalnych. Darwin twierdził, że doszedł do tej teorii wyłącznie na podstawie faktów i nie ma ona nic wspólnego z żadnymi przyjętymi z góry koncepcjami. Tak też większość ludzi postrzega dzisiaj darwinizm. Przeciwnicy argumentują, że darwinizm nie jest teorią naukową, ale że Darwin patrzył na przyrodę przez pryzmat światopoglądu ateistycznego czy materialistycznego i dopiero wówczas poszukiwał faktów potwierdzających jego teorię. Darwiniści odpowiadają, że pisma Darwina świadczą, iż nie tylko nie był on ateistą, ale zawsze wierzył w jakąś postać bóstwa. Jednakże uważna analiza pism Darwina, zwłaszcza jego pośmiertnie wydanych prywatnych dzienników i listów, wskazuje, że był on ateistą, a teorię doboru naturalnego sformułował w celu zastąpienia Stwórcy procesami naturalnymi.

* Bill JOHNSON, „Is Darwinism Atheistic? An Examination of the Beliefs and Practices of Charles Darwin”, *Christian Research Journal* 2006, vol. 29, no. 2, <http://www.equip.org/articles/is-darwinism-atheistic-> (04.05.2011). Z języka angielskiego za zgodą Redakcji przełożył Dariusz SAGAN. Recenzent: Kazimierz JODKOWSKI, Zakład Logiki i Metodologii Nauk Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Idea ewolucji biologicznej jest niemal tak stara, jak samo życie. Wielu ludzi na przestrzeni wieków wierzyło, że wszystkie istoty żywe wyewoluowały ze wspólnego przodka. Jedni przypisywali proces ewolucji Bogu, zaś inni — przyrodzie, ale aż do dziewiętnastego wieku nikt nie potrafił wskazać choćby trochę wiarygodnego mechanizmu, który byłby motorem ewolucji.

Ale w 1859 roku Karol Darwin opublikował **O powstawaniu gatunków**,¹ a jego teoria doboru naturalnego, działającego na rezultaty przypadkowych zmian, zrewolucjonizowała świat.

Dziś wielu ludzi uznaje darwinizm za prawdziwie naukową teorię. Cieszy się on tak wielką popularnością, że każdy, kto go kwestionuje, staje się podejrzany i „nieuchronnie ściąga na siebie uwagę psychiatrów”.² Przeciwnicy, tacy jak Adam Sedgwick, od samego początku przekonywali jednak, że darwinizm nie ma naukowego charakteru, lecz opiera się na filozofii ateizmu czy materializmu.³

Darwińscy na ogół przeczą temu i utrzymują, że darwinizm nie jest teorią ateistyczną. Twierdzą, że Darwin zawsze wierzył w Boga albo że utracił wiarę dopiero wiele lat po sformułowaniu teorii doboru naturalnego. Według nich religię i ewolucjonizm można ze sobą pogodzić i ani ateizm, ani naturalizm nie mają wpływu na przekonanie o istnieniu ewolucji.

Prawdą jest jednak, że dzięki koncepcji doboru naturalnego Darwin próbował zapewnić ateizmowi tak bardzo potrzebną mu historię

¹ Karol DARWIN, **O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego czyli o utrzymaniu się doskonalszych ras w walce o byt**, przeł. Szymon Dickstein i Józef Nusbaum, Ediciones Altaya Polska & DeAgostini Polska, Warszawa 2001.

² Garrett HARDIN, **Nature and Man's Fate**, Mentor, New York 1959, s. 216.

³ W 1860 roku Sedgwick określił koncepcję Darwina „zimnym ateistycznym materializmem” (cyt. za: David L. HULL, **Darwin and His Critics: The Reception of Darwin's Theory of Evolution by the Scientific Community**, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 1973, s. 161).

„stworzenia”.⁴ Naukowiec Richard Dawkins utrzymuje, że ponieważ w świetle ewolucji Bóg jest zbędny, więc „Darwin sprawił, że ateizm jest w pełni satysfakcjonujący intelektualnie”.⁵ Aby powiązać darwinizm z ateizmem, należy przede wszystkim zbadać świadectwa wskazujące, że twórcą tej teorii był ateistą, a ona sama miała dowodzić, że Bóg jest niepotrzebny.

Poglądy Darwina

Na wczesnych etapach życia Darwin wierzył w osobowego Boga, Chrystusa, życie pośmiertne oraz dosłowną interpretację Biblii. W autobiografii, napisanej dla swoich dzieci, przedstawił siebie jako człowieka, który pierwotnie wyznawał światopogląd teistyczny.

W 1828 roku, w wieku dziewiętnastu lat, Darwin rozpoczął studia w Cambridge, które miał zakończyć jako duchowny. W tym okresie wierzył w „ściłą i literalną prawdziwość każdego słowa Biblii”.⁶ W ciągu trzyletniego pobytu w Cambridge z ogromną przyjemnością przeczytał **Evidences for Christianity** [Świadectwa na rzecz chrześcijaństwa] oraz **Natural Theology** [Teologię naturalną] Williama Paleya i uznał, że argument *teleologiczny* Paleya — zgodnie z którym projekt obserwowany w przyrodzie świadczy o istnieniu Projektanta — jest przekonujący.

27 grudnia 1831 roku Darwin wypłynął w kilkuletni rejs statkiem „Beagle”. W tym czasie miał jeszcze ortodoksyjną wiarę: „pamiętam, jak serdecznie śmiali się ze mnie niektórzy oficerowie (choć sami

⁴ Por. Richard DAWKINS, **Ślepy zegarmistrz, czyli jak ewolucja dowodzi, że świat nie został zaplanowany**, przeł. Antoni Hoffman, *Biblioteka Myśli Współczesnej*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1994, s. 28.

⁵ DAWKINS, **Ślepy zegarmistrz...**, s. 28.

⁶ Karol DARWIN, **Autobiografia i wybór listów. Dzieła wybrane**, t. 8, przeł. A. Iwanowska, A. Krasicka, J. Póltowicz i S. Skowron, *Biblioteka Klasyków Biologii*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1960, s. 25.

byli ortodoksami), gdy cytowałem Biblię jako nieodparty argument w pewnych kwestiach moralnych”.⁷

Po powrocie do Anglii Darwin przez następne kilka lat (od października 1836 do stycznia 1839) rozmyślał nad religią. Jego zdaniem z zapisem biblijnym wiązały się pewne problemy i chociaż z początku nie chciał porzucać swojej wiary, niewiara ostatecznie zatriumfowała:

[...] pamiętam, jak wciąż powracałem do marzenia o odkryciu jakichś starych listów sławnych Rzymian albo znalezieniu w Pompei lub gdzie indziej jakichś rękopisów, które by potwierdziły w sposób oczywisty wszystko to, co napisano w Ewangeliach. Lecz nawet przy zupełnej swobodzie, jakiej udzielałem swojej wyobraźni, coraz trudniej było mi wynaleźć dowody, które by przekonywały mnie w stopniu dostatecznym. Stopniowo coraz bardziej owładana mną niewiara, aż wreszcie dokonało się to całkowicie.⁸

Darwin twierdził, że jeszcze długo pozostawał teistą i dopiero krótko po opublikowaniu **O powstawaniu gatunków** jego teizm zaczął słabnąć, aczkolwiek już wówczas przestał wierzyć w chrześcijańskiego Boga. Jak sam pisał, przekonanie teistyczne „głęboko tkwiło w moim umyśle jeszcze w okresie pisania «Powstawania gatunków», lecz od tego czasu stopniowo i z różnymi wahaniami coraz bardziej słabło”.⁹

Wielu badaczy wskazuje fragmenty pism Darwina, które mają potwierdzać ich pogląd, że chociaż stopniowo odchodził on od teizmu, to nigdy całkowicie nie porzucił wiary w Boga. W **O powstawaniu gatunków**, w rozdziale zatytułowanym „Trudności teorii”, Darwin postawił następujące pytanie tym, którzy porównują oko do teleskopu: „Czy mamy prawo przypuszczać, że Stwórca działa przy pomocy intelektu podobnie jak człowiek?”^{*} Drugie i kolejne wydania swojego dzieła Darwin zakończył słowami: „Wzniosły zaiste jest to pogląd, że

⁷ DARWIN, *Autobiografia i wybór listów...*, s. 42.

⁸ DARWIN, *Autobiografia i wybór listów...*, s. 43.

⁹ DARWIN, *Autobiografia i wybór listów...*, s. 47.

^{*} (Przyp. tłum.) DARWIN, *O powstawaniu gatunków...*, s. 199.

Stwórca natchnął życiem kilka form lub jedną tylko i [...] z tak prostego początku zdołał się rozwinąć i wciąż się jeszcze rozwija nieskończony szereg form najpiękniejszych i najbardziej godnych podziwu”.¹⁰

W 1879 roku, kilka lat przed śmiercią Darwina (1882), pewien niemiecki student napisał do niego z zapytaniem o jego poglądy religijne. Członek rodziny Darwina odpowiedział: „Pan Darwin [...] uważa, że teoria ewolucji jest w pełni zgodna z wiarą w Boga”.¹¹

Większość ludzi wyobraża sobie, że Darwin odrzucił chrześcijaństwo, ale nadal wierzył w jakiegoś Boga, a sam zainteresowany — jak sądzę — chciał, aby tak właśnie o nim myślano. Istotnie można argumentować, że Darwin był teistą, jednak wnikliwa i wyczerpująca analiza jego pism wskazuje nie tylko, że w ostatnim etapie swojego życia (po opublikowaniu **O powstawaniu gatunków**) był ateistą, ale również, że porzucił on wiarę *znacznie* wcześniej niż sam oficjalnie utrzymywał.

Wątpliwości Darwina

W autobiografii Darwin przedstawił argumenty za i przeciw istnieniu Boga: „Stary, przytaczany przez Paleya, argument o celowości w przyrodzie, który dawniej wydawał mi się tak przekonywający, upada obecnie z chwilą odkrycia prawa doboru naturalnego”.¹² Darwin uznał także, że istnienie cierpienia na świecie przekonująco przemawia przeciwko wierze w Boga:

Istota tak potężna i tak pełna wiedzy, jak Bóg, który zdołał stworzyć wszechświat, jest dla naszych ograniczonych umysłów wszechmocna i wszechwiedząca. Toteż nasz rozum wzdraga się przed podejrzeniem, że jego dobroć nie jest nie-

¹⁰ DARWIN, **O powstawaniu gatunków...**, s. 560.

¹¹ Członek rodziny, **The Life and Letters of Charles Darwin**, vol. 1, ed. Francis Darwin, Basic Books, New York 1959, s. 277.

¹² DARWIN, **Autobiografia i wybór listów...**, s. 43.

ograniczona; jakąż bowiem korzyść może przynieść cierpienie milionów niższych zwierząt w ciągu nieskończonego niemal czasu? Ten bardzo stary argument przeciw istnieniu rozumnej pierwszej przyczyny, oparty na istnieniu cierpień, wydaje mi się bardzo poważny. Tymczasem, jak to już wyżej zaznaczono, istnienie wielu cierpień doskonale daje się pogodzić z poglądem, iż wszystkie istoty organiczne rozwinęły się przez zmienność i dobór naturalny.¹³

Darwin argumentował, że dobór naturalny *wystarczy* do wyjaśnienia faktów. W świetle jego światopoglądu dobór naturalny był niezgodny z istnieniem Boga i miał go zastąpić. W 1859 roku napisał do Charlesa Lyella: „Gdybym był przekonany, że teoria doboru naturalnego potrzebuje takich dodatków [nowych mocy, przymiotów i sił], odrzuciłbym ją jako bzdurę”.¹⁴ W pracy z 1868 roku stwierdził, że jeden z dwóch czynników — Bóg albo dobór naturalny — jest zbędny i wybór pozostawił czytelnikom.¹⁵ Swoją teorię nazywał nawet „ewangelią Diabła”,¹⁶ a dobór naturalny — „moim bóstwem”.¹⁷

Pod koniec części autobiografii, poświęconej poglądom religijnym, Darwin podsumował swoje stanowisko w sposób następujący: „Tajemnica początków wszechrzeczy jest dla nas nierozwiązalna i dlatego muszę zadowolić się tym, że pozostaję Agnostykiem. [...] W drugiej połowie mego życia najbardziej znamiennej rzeczą było rozposzechnienie się sceptycyzmu i racjonalizmu”.¹⁸

¹³ DARWIN, *Autobiografia i wybór listów...*, s. 45.

¹⁴ List Karola Darwina do Charlesa Lyella z 11 października 1859 roku, w: DARWIN, *Autobiografia i wybór listów...*, s. 189.

¹⁵ Por. Karol DARWIN, *Zmienność zwierząt i roślin w stanie udomowienia. Dzieła wybrane*, t. 3, cz. 2, przeł. Kazimierz Brończyk, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1959, s. 403-404.

¹⁶ Charles DARWIN, *The Correspondence of Charles Darwin*, vol. 8, ed. Frederick Burkhardt, Cambridge University Press, Cambridge 1993, s. 316.

¹⁷ List Karola Darwina do Asy Graya z 5 czerwca 1861 roku, w: DARWIN, *Autobiografia i wybór listów...*, s. 246.

¹⁸ DARWIN, *Autobiografia i wybór listów...*, s. 47-48. Niektórzy autorzy, jak Maurice Mandelbaum, słusznie określają agnostycyzm Darwina jako „niedogmatyczną odmianę ateizmu” (por. Maurice MANDELBAUM, „Darwin’s Religious Views”, *Journal of the History of Ideas*, June 1958, vol. 19, s. 376).

Pomimo zapewnienia Darwina, że sceptycyzm ogarnął go dopiero w ostatnim etapie życia, ze świadectw zebranych z jego licznych, pochodzących z lat 1838-1844 i niedawno opublikowanych *prywatnych* dzienników wynika, że Darwin opowiadał się za ateizmem i materializmem już w maju 1838 roku, czyli kilka miesięcy przed sformułowaniem teorii doboru naturalnego. Wpisy do dzienników z 1838 roku były, jak wyraził się ewolucjonista Ernst Mayr, „na wskroś materialistyczne”.¹⁹ Darwin napisał: „Jeśli zdolność myślenia jest dziedziczna, to trudno wyobrazić sobie, by myślenie było czymś więcej niż tylko wytworem mózgu”,²⁰ a także: „Miłość do Boga jest skutkiem organizacji, ach ty materialisto! [...] Dlaczego myślenie, jako wydzieliną mózgu, jest czymś wspanialszym niż grawitacja, będąca cechą materii?”²¹ Nie później niż w lipcu 1838 roku stwierdził: „Nie chcąc zdradzić, jak bardzo skłaniam się ku materializmowi, powiem tylko, że emocje, instynkty i talenty są dziedziczne, a to dlatego, że mózg dziecka jest pochodną mózgow rodziców”.²² Wskazuje się również, że uwagi zapisane na marginesach książek poświęconych zagadnieniom fizjologicznym, które Darwin czytał w tamtym okresie, świadczą o tym, iż trzymał on stronę materialistów.²³

Czy Darwin skłamał, że teizm odrzucił dopiero w późnym okresie życia? Niektórzy najwyraźniej tak myślą. Inni, jak na przykład Neil Gillespie, podjęli próbę pogodzenia teizmu Darwina z wpisami do jego dzienników: „W moim przekonaniu materializm Darwina nie tylko był, w jego oczach, zgodny z teizmem, ale można ponadto stwier-

¹⁹ Ernst MAYR, **One Long Argument: Charles Darwin and the Genesis of Modern Evolutionary Thought**, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 1993, s. 15.

²⁰ Charles DARWIN, **Charles Darwin's Notebooks, 1836-1844: Geology, Transmutation of Species, Metaphysical Enquiries**, ed. Paul H. Barrett *et al.*, Cornell University Press, Ithaca, New York 1987, C166, s. 291.

²¹ DARWIN, **Charles Darwin's Notebooks...**, C166, s. 291.

²² DARWIN, **Charles Darwin's Notebooks...**, M57, s. 532-533.

²³ Por. David KOHN, „Darwin's Ambiguity: The Secularization of Biological Meaning”, *British Journal for the History of Science* 1989, vol. 22, s. 224.

dzić, że bezkompromisowy, ateistyczny materializm filozoficzny czy metafizyczny w ogóle go nie interesował”.²⁴

Problem z wyjaśnieniem Gillespiego polega na tym, że nie uwzględnia on wpisów, które są wyraźnie ateistyczne, na przykład: „W świetle tych poglądów [na wolną wolę] człowiek byłby przedmiotem predestynacji w nowym, ateistycznym sensie”.²⁵ Kilka lat później, w liście do J.D. Hookera, Darwin napisał: „jestem niemal przekonany [...], że gatunki nie są (brzmi to jak wyznanie zbrodni) niezmiennie”.²⁶

Liczni badacze dochodzą do wniosku, że Darwin rzeczywiście był ateistą na długo przed publikacją **O powstawaniu gatunków**.²⁷ Howard Gruber stwierdził: „Materiał ten wyraźnie świadczy, że już wtedy Darwin uświadamiał sobie, iż jego idee są materialistyczne i składają do ateizmu, a tym samym są niebezpieczne”.²⁸ Stephen Jay Gould również uznał, iż „dzienniki dowodzą, że Darwin interesował się filozofią i był świadom jej konsekwencji. Wiedział, że główną cechą, odróżniającą jego teorię od dowolnej innej doktryny ewolucyjnej, jest bezkompromisowy filozoficzny materializm”.²⁹

²⁴ Neal C. GILLESPIE, **Charles Darwin and the Problem of Creation**, University of Chicago Press, Chicago 1979, s. 139.

²⁵ DARWIN, **Charles Darwin's Notebooks...**, M74, s. 536; wpis z sierpnia 1838 roku.

²⁶ List Karola Darwina do Josepha Hookera z 11 stycznia 1844 roku, w: DARWIN, **Autobiografia i wybór listów...**, s. 94.

²⁷ Por. Silvan SCHWEBER, „The Origin of the Origin Revisited”, *Journal of the History of Biology* 1977, vol. 10, no. 2, s. 233-234; Ernst MAYR, „Darwin and Natural Selection”, *American Naturalist*, May-June 1977, s. 323; Michael GHISELIN, „The Individual in the Darwinian Revolution”, *New Literary History* 1971, vol.3, no. 1, s. 122.

²⁸ Howard GRUBER, **Darwin on Man**, E.P. Dutton and Company, New York 1974, s. 14.

²⁹ Stephen Jay GOULD, **Ever Since Darwin**, W.W. Norton, New York 1979, s. 74.

Wieloznaczny język Darwina

Poza oznakami, że Darwin skłaniał się ku ateizmowi, w jego pismach wyraźnie widać także — jak już zdążyliśmy się przekonać — iż często posługiwał się on „Bogomową” (*God-talk*). Język Darwina jest w tym zakresie bardzo wieloznaczny i od dawna nastrocza badaczom mnóstwa kłopotów interpretacyjnych:

„Bogomowa” Darwina słynie z niejednoznaczności. Co ma on na myśli, mówiąc o „prawach nadanych materii przez Stwórcę” * i jednocześnie drwiąc z koncepcji specjalnego stworzenia? Jakie stanowisko zajmuje, gdy w jednym i tym samym liście ** pisze: „Nie mogę uwierzyć, aby miłosierny i wszechmocny Bóg miał celowo stworzyć gąsieniczniki [*Ichneumonidae*] z osobliwą zaiste intencją, aby żywiły się one żywym ciałem gąsienic [...]” oraz „Skłonny jestem uznać, że wszystko jest rezultatem działania bezwzględnych praw, *** a poszczególne zjawiska — zarówno dobre, jak i złe — są pozostawione grze tego, co nazwalibyśmy przypadkiem”, a także „Nie widzę również podstawy, aby przypuszczać, że te prawa miały być celowo zaplanowane przez wszechwiedzącego Stwórcę, który przewidział każde przyszłe zdarzenie i jego następstwa”? ³⁰

W pismach Darwina obie strony sporu mogą znaleźć to, czego im potrzeba. Niemniej jednak tym, którzy widzą w Darwinie teistę (lub deistę), trudniej pogodzić ten pogląd z fragmentami jego pism, mającymi ateistyczny wydźwięk, niż tym, którzy fragmenty teistyczne usiłują pogodzić z przekonaniem, że Darwin był ateistą. Zwolennicy tego drugiego poglądu zaproponowali co najmniej dwa przekonujące wyjaśnienia tak zwanego teistycznego języka Darwina.

Niektórzy uważają, że Darwin posługiwał się Bogomową, ponieważ nie chciał urazić swoich przyjaciół, a w szczególności denerwo-

* (Przyp. tłum.) DARWIN, *O powstawaniu gatunków...*, s. 559.

** (Przyp. tłum.) List Karola Darwina do Asy Graya z 22 maja 1860 roku, w: DARWIN, *Autobiografia i wybór listów...*, s. 217.

*** (Przyp. tłum.) W oryginale: „designed laws”, co ściśle rzecz biorąc należałoby przełożyć jako „zaprojektowane prawa”.

³⁰ KOHN, „Darwin’s Ambiguity...”, s. 215-216.

wać swojej małżonki, Emmy, która była bardzo religijną chrześcijanką. Emma wyszła za Karola w 1839 roku i wkrótce odkryła jego niewiarę. W liście do Karola wyjawiała, jak bardzo jest zaniepokojona i jak niezmiernie byłaby nieszczęśliwa, gdyby nie było im dane być razem przez całą wieczność.³¹

Lata później Edward Aveling i Ludwig Buchner mieli okazję zjeść obiad w towarzystwie Karola, Emmy i kilku ich bliskich przyjaciół. W obecności Emmy rozmawiali wyłącznie o sprawach naukowych. Jednak pod jej nieobecność, w prywatnym gabinecie Darwina, natychmiast zaczął on rozmowę na temat religii. Darwin powiedział swoim gościom, że jego żona jest w każdym względzie bardzo ortodoksyjna i wyznał, „jak wiele bólu sprawia mu ogłaszanie drukiem swoich odkryć naukowych, zważywszy na fakt, że niekiedy rani w ten sposób swoich bliskich i ukochanych”.³²

Emma z pewnością wpłynęła na złagodzenie wydźwięku pism Darwina, ale moim zdaniem za wieloznacznością jego języka krył się ważniejszy powód. Darwin był świadkiem „ukrzyżowania” wielu dziewiętnastowiecznych materialistów. Mocno krytykowano i nazwano materialistą nawet Roberta Chambersa, który wielokrotnie wspominał Boga w swojej poświęconej zagadnieniu ewolucji książce z 1884 roku, **Vestiges of the Natural History of Creation** [Ślady naturalnej historii stworzenia].³³ Jeżeli Chambers nie spotkał się z aprobatą, to o ile trudniej byłoby ją uzyskać Darwinowi, którego teoria jest na wskroś materialistyczna? Darwin nie chciał wywołać kontrowersji i to

³¹ Por. Charles DARWIN, **The Autobiography of Charles Darwin: 1809-1882**, ed. Nora Barlow, W.W. Norton, New York 1958, s. 237.

³² Edward AVELING, „Charles Darwin and Karl Marx”, *New Century Review* 1897, vol. 1, s. 322.

³³ Na przykład według jednego z krytyków „materializm [Chambersa] jest przynajmniej konsekwentny [...]. Mamy tylko głoślowne zapewnienie; i wzywamy go [...] aby je udowodnił” (Adam SEDGWICK, recenzja **Vestiges of the Natural History of Creation**, w: *Edinburgh Review*, July 1845, vol. 82, s. 12, 31). Darwin czytał recenzję Sedgwicka ze „strachem i drżeniem” (list Karola Darwina do Charlesa Lyella z 8 października 1845 roku, w: DARWIN, **Autobiografia i wybór listów...**, s. 107).

zapewne dlatego opóźniał publikację **O powstawaniu gatunków**. Gdy w końcu został do tego zmuszony, wielu ludzi odrzuciło jego teorię z powodów religijnych. Jednakże zawsze istniała możliwość pogodzenia jej z istnieniem Boga i z tej racji — jak mniemam — Darwin zaczął posługiwać się Bogomową, dzięki czemu mógł odpowiedzieć na ten główny zarzut względem jego teorii.

Jeżeli wygląda to na zwykłą spekulację, to rozważmy, co Darwin napisał w 1863 roku do swojego dobrego przyjaciela, J.D. Hookera: „Długo żałowałem, że uległem opinii publicznej i użyłem biblijnego terminu «stworzenie», przez który miałem w istocie na myśli: «pojawienie się» wskutek jakiegoś zupełnie nieznanego procesu”.³⁴

Ostatnio David Kohn wykazał, że Darwin zmodyfikował te fragmenty swojego eseju z 1844 roku, które nie spodobały się Emmie. Jego zdaniem Emma była dla Darwina modelem przeciętnego czytelnika epoki wiktoriańskiej. Według Kohna fakt, że Emma miała wpływ na kształt tekstów Darwina, ma kluczowe znaczenie: „Ani jednego słowa z niejednoznacznej Bogomowy w [...] **O powstawaniu gatunków** nie można traktować poważnie”.³⁵

Nawrócenie Darwina?

Wbrew temu, co sądzą niektórzy, w pozostałych latach życia (po napisaniu autobiografii) Darwin nie powrócił do wiary chrześcijańskiej czy choćby wiary w Boga. Jak wspomniałem już wcześniej, Aveling i Büchner, dwaj wojujący ateiści, złożyli wizytę Darwinowi w 1881 roku, czyli rok przed jego śmiercią. Darwin w pewnym momencie zapytał ich: „Dlaczego nazywacie siebie ateistami i utrzymujecie, że Bóg nie istnieje?”³⁶ Aveling wyjaśnił, że nie twierdzą, iż Boga nie ma, lecz ze względu na brak świadectw jego istnienia po prostu nie

³⁴ Charles DARWIN, *The Life and Letters of Charles Darwin*, vol. 2, ed. Francis Darwin, Basic Books, New York 1959, s. 202-203.

³⁵ KOHN, „Darwin's Ambiguity...”, s. 226.

³⁶ AVELING, „Charles Darwin...”, s. 323.

potrafią w niego wierzyć i żyją tak, jakby Boga nie było. Darwin w pełni zgadzał się z ich stanowiskiem, jednak określił je innym mianem: „Podzielam wasz pogląd, ale bardziej odpowiada mi słowo Agnostyk niż Ateista”.³⁷

Książę Argyll również odbył rozmowę z Darwinem na rok przed jego śmiercią. Książę zaczął wyliczać przykłady różnych wspaniałych projektów w przyrodzie i zasugerował, że są one dziełem Umysłu. Darwin rzucił mu surowe spojrzenie i powiedział: „«Cóż, również mnie taka myśl często nasuwa się z przemożną siłą, ale kiedy indziej» — pokręcił głową — «znika»”.³⁸

Te dwa spotkania potwierdzają, że Darwin nie odzyskał wiary, jednak w ostatnich dniach jego życia podobno doszło do jeszcze jednego spotkania, tym razem między nim a Lady Elizabeth Hope, podczas którego miał mówić o swoim nawróceniu na chrześcijaństwo. Historia ta po raz pierwszy ukazała się drukiem w 1915 roku na łamach *Boston Watchman Examiner*:

Było to jedno z tych cudownych jesiennych popołudni, jakimi niekiedy mamy okazję cieszyć się w Anglii. Poproszono mnie, abym weszła i usiadła przy słynnym profesorsze, Karolu Darwinie. Przez kilka miesięcy przed śmiercią był niemalże całkowicie przykuty do łóżka. [...] Siedział na łóżku [...] [trzymając w rękach] otwartą Biblię, którą zawsze studiował. „Co Pan obecnie czyta?” — zapytałam. „Stary Testament!” — odpowiedział — „wciąż Stary Testament. «Królewską Księgę», jak go nazywam. Czyż nie jest wspaniały?” [...] Wspomniałam o zdecydowanych opiniach, wyrażanych przez wielu ludzi na temat historii Stworzenia i jego majestatyczności, a także o tym, jak interpretują oni pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju. Wydawał się głęboko poruszony. [...] „Byłem młody i nie miałem wykrystalizowanych poglądów. Stawiałem pytania, czy miałem sugestie i ciągle zastanawiałem się nad wszystkim; i ku mojemu zaskoczeniu pomysły przychodziły mi do głowy szybko, niczym błyskawice. Z takich idei ludzie tworzą religię”. [...] Wtedy przerwał [...] nagle rzekł: „W moim ogrodzie stoi letni domek, w którym może pomieścić się około trzydzieści osób. [...] Bardzo chciałbym, aby wygłosiła tam Pani mowę. [...] Przemówi Pani do nich?”.

³⁷ Cyt. za: Edward AVELING, „A Visit to Charles Darwin”, *National Reformer*, 29 October 1882, vol. 40, no. 18, s. 292.

³⁸ Cyt. za: DUKE OF ARGYLL, „What Is Science?”, *Good Worlds* 1885, vol. 26, s. 244.

„O czym mam mówić?” — zapytałam. „O Jezusie Chrystusie!” — odpowiedział stanowczo i nieco ciszej dodał: „i o jego zbawieniu. Czyż nie jest to najlepszy temat?”³⁹

Tylko niewielka grupa chrześcijan kiedykolwiek wierzyła w tę historijkę i ją rozpowszechniała. Zdaniem ewolucjonistów i większości kreacjonistów jest ona nieprawdziwa — i słusznie, świadectwa przekonująco przemawiają bowiem przeciwko nawróceniu się Darwina pod koniec życia.

Ponadto w opowieści tej występują niespójności. Na przykład Darwin miał być rzekomo przykuty do łóżka od miesiący, a jednak — jak zauważył jeden z biografów Darwina — „Nie chciał być przykuty do łóżka i pracował, kiedy tylko miał na to siłę”.⁴⁰ Okazuje się również, że sama ta historijka ma wiele wersji.⁴¹

Pierwsze pogłoski o nawróceniu Darwina pojawiły się w 1887 roku. W tym samym roku redaktor *Toronto Mail*, Charles Deduchson, napisał do bliskiego przyjaciela Darwina, Thomasa Huxleya, w celu sprawdzenia, czy to prawda.⁴² Huxley dał odpowiedź negatywną⁴³ i kopię listu Deduchsona przesłał synowi Darwina, Francisowi, który również zaprzeczył, że jego ojciec się nawrócił.⁴⁴

Przy śmierci Darwina obecna była także jego najstarsza córka. Utrzymała, że jej ojciec nigdy nie spotkał się z Lady Hope i nigdy nie wyparł się swoich „naukowych poglądów”. Jej zdaniem cała ta hi-

³⁹ Cyt. za: Edward CAUDILL, *Darwinian Myths*, University of Tennessee Press, Knoxville, Tennessee 1997, s. 47.

⁴⁰ William IRVINE, *Apes, Angels, and Victorians*, Time, New York 1955, s. 277.

⁴¹ Por. Pat SLOAN, „The Myth of Darwin’s Conversion”, *Humanist* (wydanie brytyjskie), March 1960, vol. 75, s. 70-72.

⁴² Por. Warren DAWSON, *The Huxley Papers*, Imperial College of Science and Technology, London 1946, 34, list 13.136.

⁴³ Por. DAWSON, *The Huxley Papers...*, list 13.138.

⁴⁴ Por. DAWSON, *The Huxley Papers...*, 33, list 13.67.

storyjka została zmyślona i powstała prawdopodobnie w Stanach Zjednoczonych.⁴⁵

Wiara Darwina

Wygląda na to, że Darwin głęboko i niewzruszenie wierzył w ateistyczny materializm. Chciałbym teraz rozważyć kontrowersyjne pytanie: czy ateistyczne i materialistyczne przekonania Darwina miały wpływ na kształt jego teorii, czy też zwracał on uwagę wyłącznie na fakty? Darwin przekonywał, że do sformułowania teorii doboru naturalnego doprowadziły go tylko fakty: „Pierwszy mój notatnik datuje się z lipca 1837 r. Pracowałem ściśle według zasad Bacona i bez żadnej teorii, na dużą skalę zbierałem fakty ze szczególnym uwzględnieniem danych dotyczących form udomowionych, posługiwałem się drukowanymi kwestionariuszami, prowadziłem rozmowy z wybitnymi hodowcami i ogrodnikami, bardzo dużo czytałem”.⁴⁶

Jednakże pisma Darwina świadczą, że fakty odegrały znikomą rolę w sformułowaniu jego teorii. Jego pierwsze dzienniki wskazują, że zanim ostatecznie doszedł do swojej teorii, rozważał jeszcze dwie inne koncepcje ewolucji. George Grinnell, w swoim studium pierwszej Darwinowskiej teorii ewolucji, zadał następujące pytanie: „Czy te trzy teorie były komplementarne czy też wzajemnie się wykluczały? Jeśli były komplementarne, wyraźnie przemawiałoby to za istotną rolą danych empirycznych w kształtowaniu myśli Darwina, lecz jeżeli wzajemnie się wykluczały, świadczyłoby to, że Darwin rozpatrywał dane w świetle z góry przyjętego poglądu na świat, który usiłował nałożyć na dane za pomocą różnych hipotetycznych modeli i mechanizmów”.⁴⁷

⁴⁵ Por. „Charles Darwin’s Death-Bed”, *The Christian*, 23 February 1922, s. 12.

⁴⁶ DARWIN, *Autobiografia i wybór listów...*, s. 62-63.

⁴⁷ George GRINNELL, „The Rise and Fall of Darwin’s Theory of Transmutation”, *Journal of the History of Biology*, Fall 1974, vol. 7, no. 2, s. 259.

Grinnell uznał, że trzy modele Darwina wzajemnie się wykluczały. Darwin odrzucił pierwszą teorię (mówiącą o tworzeniu zmienności przez izolację), ponieważ natrafiała na zbyt wiele anomalii. Następnie zaczął rozmyślać nad drugą teorią (zgodnie z którą źródłem zmienności są powtarzane czynności, nawyki), ale szybko porzucił ją na korzyść trzeciego modelu (głoszącego, że zmienność powstaje podczas hodowli), który okazał się najbardziej owocny. „To, jak bardzo chciał on rozwinąć jeden model”, argumentuje Grinnell, „a w razie niepowodzenia rozważyć nowe modele, świadczy, że jego preferencja dla teorii transmutacyjnych miała charakter filozoficzny i nie była podyktowana wyłącznie danymi empirycznymi, które pierwotnie analizował”.⁴⁸

Filozoficzną preferencję Darwina dla ujęć ewolucyjnych potwierdzają także jego własne odpowiedzi na świadectwa empiryczne, które przeczyły jego teorii, czyli między innymi: (1) brak form przejściowych, (2) nagłe pojawienie się skamielin kambryjskich, (3) problem skoordynowanego rozwoju, (4) trwałe typy (na przykład gatunki, które nie ulegają zmianie) oraz (5) istnienie struktur niemających charakteru przystosowawczego.⁴⁹ Zamiast pozwolić, aby sprzeczne fakty sfalsyfikowały jego teorię, jak zrobiłby dobry naukowiec, Darwin wymyślił całe mnóstwo hipotez *ad hoc*, dzięki którym mógł uchronić ją przed obaleniem.⁵⁰ Później, w celu rozwiązania szczegółowych problemów, których koncepcja doboru naturalnego nie była w stanie wyjaśnić, przyjął nawet teorie, z których wcześniej drwił, na przykład lamarckizm (teorię ewolucji następującej drogą dziedziczenia cech nabytych

⁴⁸ GRINNELL, „The Rise and Fall...”, s. 273.

⁴⁹ Liczne argumenty krytyczne ze strony badaczy współczesnych Darwinowi zebrano w cytowanej już książce Davida HULLA, **Darwin and His Critics...** Te i inne zarzuty można znaleźć też w pochodzącej z dziewiętnastego wieku pracy George’a MIVARTA, **The Genesis of Species**, D. Appleton and Company, New York 1871.

⁵⁰ Mówił na przykład o niedoskonałości zapisu kopalnego, zmienności funkcji (dziś nazywa się to *preadaptacją*), mniej zaciętej rywalizacji, współzależnym rozwojem i doborze płciowym (czyli wyborze dokonywanym przez samice).

poprzez używanie lub nieużywanie różnych części ciała) oraz teorię doboru grupowego.⁵¹

Co więcej, gdy Darwina coraz mocniej krytykowano, wskazując na istnienie trwałych typów, przyznał, że jego teoria *całkowicie* musi opierać się na *ogólnych* rozważaniach (dotyczących na przykład walki o byt), a jeśli chodzi o samą teorię, to wymaga ona wiary: „Gdy zejdziemy na poziom szczegółów, to nie możemy udowodnić, że jakiś jeden gatunek się zmienił [...] ani że domniemane zmiany są korzystne, co stanowi podstawę tej teorii. Nie umiemy też wyjaśnić, dlaczego jakiś gatunek uległ zmianie, a inne — nie”.⁵² Wbrew przekonaniu Darwina, jego teoria nie była naukowa. Tak ślepo wierzył w materializm, że był skłonny do ignorowania lub naginania faktów i na niespotykaną skalę formułował hipotezy *ad hoc*.

Dlaczego Darwin kłamał na temat źródeł swojej teorii? Odpowiedź można znaleźć w radzie, jaką dał on Johnowi Scottowi w 1863 roku: „Radziłbym Panu na razie bardzo oszczędnie wprowadzać wątki teoretyczne w swoich publikacjach [...] *niech teoria kieruje Pańskimi obserwacjami*, lecz zanim wyrobi Pan sobie dobrą reputację, lepiej nie pisać zbyt wiele o teorii. Przez to ludzie mogą mieć wątpliwości co do Pańskich obserwacji”.⁵³ Darwin wiedział, że ludzie chętniej akceptują nową teorię, kiedy sądzą, iż została sformułowana na podstawie faktów, nie zaś wtedy, gdy jest konsekwencją jakiegoś przyjętego z góry poglądu, zwłaszcza na wskroś ateistycznego.

⁵¹ Por. Loren EISELEY, *Darwin's Century*, Doubleday, New York 1961, s. 209-211; Michael RUSE, „Charles Darwin and Group Selectionism”, *Annals of Science* 1980, vol. 37, s. 627.

⁵² DARWIN, *The Life and Letters...*, vol. 2, s. 210.


⁵³ Charles DARWIN, *More Letters of Charles Darwin*, vol. 2, ed. Francis Darwin and A.C. Seward, John Murray, London 1903, s. 323 [wyróżnienia w oryginale].

Ewolucja Darwina

Chociaż na wczesnym etapie życia Darwin był teistą, świadectwa wskazują, że po odbyciu morskiej podróży jego światopogląd zaczął ulegać zmianie. Już w 1837 roku Darwin stał się ewolucjonistą, natomiast wiosną następnego roku przyjął światopogląd materialistyczny i ateistyczny, którego nie porzucił aż do końca swoich dni. Jesienią 1838 roku sformułował teorię doboru naturalnego.

Darwin twierdził, że opracował swoją teorię, nie przyjmując z góry żadnego poglądu. Jego pisma świadczą jednak, że podstawę dla niej stanowiła nowa materialistyczna wiara.⁵⁴ Znalazłszy teorię, która „zdała sprawdzian”, a przynajmniej była lepsza od innych rozważonych koncepcji, zaczął następnie szukać potwierdzających ją faktów, przy czym ignorował i neutralizował te, które jej przeczyły.

Tacy uczeni jak George Grinnell, który na studiowaniu życia i poglądów Darwina spędził całe lata, również skłaniają się do podobnego wniosku: „Przeprowadziłem wiele badań i mogę z pewną dozą pewnością stwierdzić, że Darwin nie wywiódł swojej teorii ze zjawisk przyrodniczych, lecz zaproponował nowe filozoficzne widzenie przyrody, po czym przez następne 20 lat próbował zgromadzić fakty, które poparłyby jego teorię”.⁵⁵

Popularne wyobrażenia przekonań i czynów Darwina jako naukowca jest sprzeczne z faktami. Teoria Darwina nigdy nie miała być zgodna z istnieniem Stwórcy. Jej celem było usunięcie Boga z ostatniej sfery życia, która w tamtym okresie wciąż stanowiła Jego domenę. Była to próba obalenia Paleyowskiego argumentu z projektu i zapewnienia ateizmowi własnej historii „stworzenia”. 

Bill Johnson

⁵⁴ Na Darwina wpłynął także pozytywizm Comte'a, uniformitaryzm Lyella i idea walki o byt, którą głosił Malthus.

⁵⁵ George GRINNELL, „Reexamination of the Foundations”, *Pensee*, May 1972, vol. 2, no. 2, s. 44.